

gen. Montgomery zarzut, że próbuje forsowania Vadi Sig-Sau nie użył tam środków do przewiezienia gotowych mostów w celu przerzucenia ich przez koryta potoków, lecz próbował pokonać przeszkodę przez budowanie prowizorycznych przejść przy pomocy krzaków i faszyny. Krytycy ci dowodzą tymczasem, że nie mają pojęcia o tamt. warunkach terenowych. Wspomniane Vadi, to nie wąskie potoki, ale szerokie przestrzenie mułu. Oczywiście można było zbudować na nich most, bo niema takich przeszkód terenowych, których by nowoczesna technika nie była w stanie pokonać, tylko, że w czasie ataku nie było poprostu czasu na budowanie prawdziwego mostu, nie narażonego na zatonięcie w mule. Tego rodzaju krytycy kawiarniani powinni być nieco ostrożniejsi, gdyż nie zdają sobie sprawy, do jakiego stopnia sami narażają się na śmieszność.-

To wszystko jednak są sprawy przebrzmiałe. Obecnie Rommel uchodzi wybrzeżem ku północy, będąc z prawej flanki atakowanym od strony El-Gustar, Macnasse, Faid i Pont-Douce. Cały ten nacisk od skrzydła, zmierzający do sablowania Rommlowi odwrotu stawia nas przed trudniejszym zadaniem, niż akcja oskrzydlająca z pod El-Hamma. Nie ulega jednak wątpliwości, że końcowy efekt będzie co najmniej takich sam.-